

## **Przedawnienie roszczenia zamawiającego wobec wykonawcy o naprawienie szkody z umowy o dzieło - postanowienie SN**

**Adrian Cop, [prawnik Kraków](#), Rödl & Partner**

**W złożonej skardze kasacyjnej skarżąca spółka wskazała na potrzebę wykładni art. 646, art. 118 i art. 120 k.c. oraz rozstrzygnięcia, na podstawie którego z tych przepisów następuje przedawnienie roszczenia zamawiającego wobec wykonawcy o naprawienie szkody powstałej wskutek wadliwego wykonania umowy o dzieło tj. montażu u klienta sprzedanej rzeczy.**

Tak uznał Sąd Najwyższy postanowieniem II CSK 182/18 z 24 sierpnia 2018 r.

Dodatkowo postawiono pytanie: od kiedy biegnie termin przedawnienia, gdy szkoda polega na obowiązku zwrotu klientowi przez sprzedawcę części zapłaconej ceny w następstwie uzyskania przez klienta prawomocnego orzeczenia sądowego stwierdzającego wadliwy montaż rzeczy?

Skarżąca powołała się na oczywistą zasadność skargi z uwagi na fakt, że sądy obu instancji pominęły okoliczności wskazujące, że pozwany udzielił gwarancji na wykonane prace, na podstawie której był obowiązany do usunięcia wadliwego montażu.

Sąd Najwyższy, odnosząc się do merytorycznego aspektu skargi kasacyjnej wskazał, że problem stosowania art. 646 k.c. do roszczeń o naprawienie szkody wynikłej z nienależytego wykonania umowy o dzieło jest kwestią podejmowaną w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Użyte w tym przepisie określenie „roszczenia wynikające z umowy o dzieło” obejmuje również roszczenia o naprawienie szkody, a także roszczenia stanowiące surogat odszkodowania.

W rozpatrywanej sprawie, przy założeniu, iż początek biegu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego należy określać zgodnie z art. 120 k.c., wymagalność tego roszczenia należało łączyć z chwilą zrealizowania przez pozwanego dzieła obciążonego wadami. Z tym bowiem momentem doszło do powstania po stronie skarżącej, jako zamawiającego, szkody będącej następstwem nieprawidłowego wykonania zobowiązania. Szkoda rozumiana tutaj jest jako różnica wartości dzieła umówionego przez strony, a wartości dzieła z faktycznie zrealizowanym przez wykonawcę (wyrok składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 12 lutego 1991 r., III CRN 500/90).

Okoliczność, że skarżąca negowała swoją odpowiedzialność, broniąc się przed roszczeniami osoby trzeciej, nie zmienia tego, że w relacji między skarżącą a pozwanym uszczerbek w majątku skarżącej, w ujęciu obiektywnym, powstał. Na stanowisko to nie rzutuje fakt, że zapłata przez skarżącą kwoty zasądzonej na rzecz osoby trzeciej nastąpiła dopiero po uprawomocnieniu się wyroku wydanego w sporze z powództwa osoby trzeciej i uzyskaniu przez skarżącą pewności co do faktu powstania szkody.

Wyrok Sądu Najwyższego odnosi się również do aspektu formalnego skargi i wskazuje, że strona skarżąca nie wykazała, aby skarga kasacyjna była oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 3989 § 1 pkt 4 k.p.c. Z materiału sprawy nie wynikało, aby skarżąca dochodziła od pozwanego odpowiedzialności z tytułu umowy gwarancji, a w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stwierdzono, że skarżąca nie udowodniła niewykonania lub nienależytego wykonania przez pozwanego zobowiązań wynikających z tej umowy. Z kolei we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie powołano argumentów pozwalających uznać, że stanowisko to jest wadliwe, a tym bardziej, że czyni ono zaskarżone orzeczenie ewidentnie błędnym, w stopniu widocznym *prima vista* dla każdego prawnika, czego wymaga przyczyna kasacyjna określona w art. 3989 § 1 pkt 4 k.p.c.

### **KOMENTARZ EKSPERTA**

**Adrian Cop, prawnik w krakowskim biurze Rödl & Partner**

Przedawnienie roszczeń in genere uregulowane zostało w art. 120 § 1 k.c. Rozpoczyna ono bieg od dnia wymagalności roszczenia. Kodeks nie definiuje pojęcia wymagalności roszczenia, jednak przyjmuje się, że należy

przez to rozumieć stan, w którym wierzyciel ma prawną możliwość żądania zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności. Jest to stan potencjalny, którego początek następuje od chwili, od której wierzytelności można dochodzić. Wówczas też następuje początek biegu przedawnienia.

Art. 646 k.c. wprowadził odrębne i szczególne, względem ogólnych zasad, reguły przedawnienia roszczeń wynikających z umowy o dzieło. A contrario do brzmienia art. 118 k.c., wszelkie roszczenia wynikające z tej umowy nie przedawniają się z upływem 3 lub 6 lat, ale z upływem 2 lat od dnia oddania dzieła, a jeżeli dzieło nie zostało oddane – z upływem 2 lat od dnia, w którym zgodnie z treścią umowy dzieło miało być oddane. Termin ten odnosi się zarówno do przedawnienia roszczeń przysługujących zamawiającemu dzieło, jak i przyjmującemu takie zamówienie. W przeciwieństwie do art. 118 k.c., dwuletni termin nie jest zależny od tego, czy dochodzone roszczenie związane jest z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Kwestią badaną w wyroku Sądu Najwyższego jest wzajemna zależność przepisów art. 120 k.c. oraz 646 k.c. oraz rozstrzygnięcie kwestii, który z nich powinien mieć zastosowanie w przypadku dochodzenia roszczenia o naprawienie szkody.

Sąd Najwyższy, odnosząc się do merytorycznego aspektu skargi kasacyjnej, wskazał na trudność w stosowaniu art. 646 k.c. do roszczeń o naprawienie szkody wynikłej z nienależytego wykonania umowy o dzieło. Kwesta ta jest przedmiotem orzecznictwa Sądu Najwyższego, który wskazuje, że użyte w art. 646 k.c. sformułowanie „roszczenia wynikające z umowy o dzieło” obejmuje również roszczenia o naprawienie szkody.

Wykładnia art. 646 k.c. nie przemawia za uznaniem jednego wspólnego początku biegu przedawnienia dla wszystkich roszczeń stron (bez względu na czas ich powstania), wynikających z niewykonania lub nienależytego wykonania umowy o dzieło. W szczególności zanegować należy przyjęcie takiej wykładni, że art. 646 k.c. miały w każdym przypadku wykluczyć stosowanie reguł wyznaczających początek biegu przedawnienia z art. 120 k.c. Przyjęcie takiego poglądu mogłoby prowadzić do interpretacji, że początek biegu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody, które powstało po dniu, w którym dzieło zostało oddane lub miało być oddane, wyprzedzałby datę powstania samego roszczenia. Tym samym ustalenie terminów wymagalności wynagrodzenia za wykonanie dzieła daleko wykraczałoby poza datę oddania dzieła (np. zatrzymanie części wynagrodzenia jako zabezpieczenia z tytułu gwarancji lub rękojmi). Nie można również wykluczyć sytuacji, w której roszczenie o wynagrodzenie za dzieło (zgodnie ze szczególną regulacją art. 646 k.c.) ulegnie przedawnieniu zanim stanie się wymagalne.

W rozpatrywanej sprawie, przy założeniu, że początek biegu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego należy określać zgodnie z art. 120 k.c., Sąd Najwyższy słusznie uznał, że wymagalność tego roszczenia należało łączyć z chwilą zrealizowania przez pozwanego dzieła obciążonego wadami. Z tym bowiem momentem doszło do powstania po stronie skarżącej, jako zamawiającego, szkody będącej następstwem nieprawidłowego wykonania zobowiązania. W stosunku do roszczeń odszkodowawczych, art. 646 k.c. określa jedynie termin upływu przedawnienia, jednak początek jego biegu wskazuje ogólna reguła wymagalności tego roszczenia.

Źródło: <https://www.rp.pl/Firma/312079991-Przedawnienie-rozszczenia-zamawiajacego-wobec-wykonawcy-o-naprawienie-szkody-z-umowy-o-dzieło---postanowienie-SN.html&template=restricted>